

# Strykery zamiast FCS?

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 17 czerwca 2009

**Przedstawiciele US Army ujawnili, że rozpatrują zakup dodatkowych transporterów rodziny Stryker. Rozpoczęli również prace koncepcyjne nad nowym wozem bojowym. Kroki te podjęto po zlikwidowaniu programu rozwoju platform lądowych, programu FCS.**

Jeden z transporterów Stryker z 112 Infantry Regiment w bazie w zachodnim Bagdadzie

Informację o możliwości zamówienia dodatkowych Strykerów, podał gen. Ross Thompson, pracujący w pionie zamówień Pentagonu, w czasie posiedzenia senackiej podkomisji ds. wojsk lądowych. Ma to ewentualnie pozwolić na przebrojenie lub wyposażenie tworzonych od podstaw dodatkowych brygad US Army. Wojska te dysponują obecnie ok. 2700 z 3600 zamówionych transporterów kołowych.

Kolejne dostawy pozwoliłyby zmienić strukturę wojsk lądowych, zwiększając znaczenie sił lekkich, przydatnych szczególnie w konfliktach o niskiej intensywności.

Pierwotnie zadanie to miało przypaść, rozwijanym od kilku lat, załogowym pojazdom programu Future Combat Systems. Planowano stworzenie łącznie 8 podstawowych wozów, w tym lekkiej haubicy, samobieżnego moździerza, pojazdów dowodzenia, inżynierskiego, rozpoznania, sanitarnego, bwp i niszczyciela czołgów/wozu wsparcia, uzbrojonego w działko kalibru 120 mm. Wszystkie miały być oparte na tym samym podwoziu i charakteryzować się małą masą. Przetwanie na polu walki miały im zapewnić systemy obrony aktywnej.

Wobec kłopotów budżetowych oraz poważnych problemów konstrukcyjnych i wynikających stąd opóźnień oraz skokowego wzrostu kosztów, administracja Baracka Obamy zdecydowała się jednak na zakończenie prac przy Maned Ground Vehicles (MGV), jako części programu FCS (zobacz: [Więcej o amerykańskich cięciach](#)).

W takiej sytuacji dowództwo US Army - obok planów dokupienia Strykerów - rozpoczęło oficjalnie w tym miesiącu prace koncepcyjne nad nowym wozem bojowym, który w dalszej przyszłości mógłby zastąpić część bwp Bradley, transporterów Stryker i czołgów podstawowych. W porównaniu do MGV, oznacza to znacznie zawężenie wymogów uniwersalności, co powinno ułatwić realizację przedsięwzięcia. Co więcej, nowa rodzina pojazdów - w odróżnieniu od FCS - nie ma całkowicie zastąpić całej floty wozów bojowych US Army, co świadczy o ostatecznym porzuceniu futurystycznych wizji przyszłego pola walki i docenieniu potencjału np. klasycznych czołgów lub prostych i stosunkowo tanich rozwiązań, które reprezentują chociażby samochody patrolowe klasy MRAP.



*Jeden z transporterów Stryker z 112 Infantry Regiment w bazie w zachodnim Bagdadzie / Zdjęcie: US Army*

Informację o możliwości zamówienia dodatkowych Strykerów, podał gen. Ross Thompson, pracujący w pionie zamówień Pentagonu, w czasie posiedzenia senackiej podkomisji ds. wojsk lądowych. Ma to ewentualnie pozwolić na przebrojenie lub wyposażenie tworzonych od podstaw dodatkowych brygad US Army. Wojska te dysponują obecnie ok. 2700 z 3600 zamówionych transporterów kołowych.

Kolejne dostawy pozwoliłyby zmienić strukturę wojsk lądowych, zwiększając znaczenie sił lekkich, przydatnych szczególnie w konfliktach o niskiej intensywności.

Pierwotnie zadanie to miało przypaść, rozwijanym od kilku lat, załogowym pojazdom programu Future Combat Systems. Planowano stworzenie łącznie 8 podstawowych wozów, w tym lekkiej haubicy, samobieżnego moździerza, pojazdów dowodzenia, inżynierskiego, rozpoznania, sanitarnego, bwp i niszczyciela czołgów/wozu wsparcia, uzbrojonego w działko kalibru 120 mm. Wszystkie miały być oparte na tym samym podwoziu i charakteryzować się małą masą. Przetrwanie na polu walki miały im zapewnić systemy obrony aktywnej.

Wobec kłopotów budżetowych oraz poważnych problemów konstrukcyjnych i wynikających stąd opóźnień oraz skokowego wzrostu kosztów, administracja Baracka Obamy zdecydowała się jednak na zakończenie prac przy Maned Ground Vehicles (MGV), jako części programu FCS (zobacz: [Więcej o amerykańskich cięciach](#)).

W takiej sytuacji dowództwo US Army - obok planów dokupienia Strykerów - rozpoczęło oficjalnie w tym miesiącu prace koncepcyjne nad nowym wozem bojowym, który w dalszej przyszłości mógłby zastąpić część bwp Bradley, transporterów Stryker i czołgów podstawowych. W porównaniu do MGV, oznacza to znacznie zawężenie wymogów uniwersalności, co powinno ułatwić realizację przedsięwzięcia. Co więcej, nowa rodzina pojazdów - w odróżnieniu od FCS - nie ma całkowicie zastąpić całej floty wozów bojowych US Army, co świadczy o ostatecznym porzuceniu futurystycznych

wizji przyszłego pola walki i docenieniu potencjału np. klasycznych czołgów lub prostych i stosunkowo tanich rozwiązań, które reprezentują chociażby samochody patrolowe klasy MRAP.

## Powiązane wiadomości

[Strykery zamiast FCS? \(2009-06-17\)](#)

[Więcej o amerykańskich cęciach \(2009-05-08\)](#)

[Redukcja sił w Iraku \(2009-03-10\)](#)

[Pentagon ogłosił projekt budżetu na 2010 \(2009-04-07\)](#)

[Wymuszona modernizacja HH-60G Pave Hawk \(2007-11-13\)](#)

[Pierwszy strzał YAL-1A \(2008-09-09\)](#)

[Zamrożone tankowce \(2008-09-11\)](#)

[Tylko 4 dodatkowe F-22 \(2008-11-29\)](#)

[Obrońca Zumwaltów \(2009-02-09\)](#)

[Nowy bombowiec w 2018 \(2009-02-18\)](#)

[Tajemnice Kestlera \(2009-03-27\)](#)